

Zmiana nazwy ulicy „9 maja” na „Tadeusza Różewicza”.

Tadeusz Różewicz urodził się 9 października 1921 r. w Radomsku. Polski poeta, dramaturg, prozaik i scenarzysta. W 1942 roku został zaprzysiężony przez swojego brata Janusza w Armii Krajowej pod pseudonimem „Satyr”. Po półrocznym szkoleniu w 1943 roku został przeniesiony do oddziałów leśnych. Walczył z bronią w ręku od 26 czerwca 1943 do 3 listopada 1944 na terenie powiatów radomszczańskiego, koneckiego, włoszczowskiego, opoczyńskiego i częstochowskiego. Pisał wiersze i zajmował się dziennikarstwem (prowadził pismo „Czyn Zbrojny”). Jego poezja była tak podziwiana przez partyzantów, że dowódca oddziału odkomenderował go na tydzień do napisania większego tekstu.

Różewicz tworzył już przed wojną. Juwenilia publikował między innymi w czasopismach Pod znakiem Marii i Czerwone Tarcze. W 1944 wydał, wraz z bratem Januszem, „Echa Leśne”, a dwa lata później zbiór satyrycznej prozy i poezji W łyżce wody. Jednak za jego debiut uznaje się dopiero tom Niepokój (1947). W 1991 Różewiczowi nadano tytuł Honorowego Obywatela Miasta Radomska, w 1999 został laureatem Nagrody Literackiej im. Władysława Reymonta za „twórczość całego życia”. W 2000 otrzymał Nagrodę Literacką „Nike” za tom poetycki Matka odchodzi (1999). W 1968, połowie lat 70. i na początku lat 80. Tadeusz Różewicz był poważnym kandydatem do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Jeden z najczęściej tłumaczonych polskich autorów, jego książki przełożono na 49 języków.

Uhonorowany między innymi Medalem Wojska Polskiego (1948), Złotym Krzyżem Zasługi (1955), Krzyżem Armii Krajowej (1974), Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski (1966). Zmarł 24 kwietnia 2014 roku we Wrocławiu, gdzie mieszkał od 1968 roku.

Zmiana nazwy ulicy „Gen. Z. Berlinga” na „Heleny Motykówny”.

Helena Motykówna ps. Dziuńka urodziła się 17.02.1924 r. w Daszewie, pow. Stryj (dziś Ukraina). Była członkiem grupy Franciszka Olszówki ps. „Otto” działając pod pseudonimem Dziuńka. Grupa „Otta” oprócz prowadzenia walki zbrojnej z okupantem sowieckim, prowadziła także działalność propagandową kolportując ulotki antykomunistyczne. Ze względu na wiele kontaktów w UB i rozbudowaną sieć informatorów, grupa „Otta” stanowiła poważne zagrożenie dla moskiewskiej władzy.

8 lutego 1946 roku Franciszek Olszówka zmarł, śmiertelnie ranny we wsi Pisarzowice. Celem odwetu, pobratymcy pozbawieni lidera zaatakowali jadący pociąg z żołnierzami Armii Czerwonej. Niedługo po tym wydarzeniu 22-letnia Helena Motykówna została aresztowana i skazana na karę śmierci.

Egzekucja będącej w zaawansowanej ciąży dziewczyny odbyła się 18 lipca 1946 r. w więzieniu na ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu. Dowódcą plutonu egzekucyjnego był ppor. Julian Lach. Naocznym świadkiem był oczekujący na rozprawę przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu żołnierz AK, który egzekucję opisał w następujący sposób:

"Pod mur postavili tą kobietę w ciąży [Helenę Motykę] i tego Idziego [Piszczałkę] i innych. Ja to widziałem. Ile tam było, dwadzieścia, trzydzieści metrów. Na tą egzekucję KBW przyszło podpite. I nie, że sędzia odczytał wyrok. Wyprowadzili, oczy zawiązane i karabinami jak tylko mogli, tak siekli. W trakcie brutalnej egzekucji ranna Helena Motyka miała głośno krzyczeć: 'Mamo, mamo, dobij!' Więźniowie, słyszący i obserwujący dramatyczny przebieg rozstrzeliwania skazanych, rzucili się wówczas do okien i zaczęli walić w miski. Był to ich protest".

Szczałki Heleny Motykówny spoczywają na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu.

Uzasadnienie

Zmiana nazwy ulicy „Armii Ludowej” na Danuty Siedzikówny.

Danuta Siedzikówna urodziła się 3 września 1928 r. w Guszczewinie koło Narewki, na skraju Puszczy Białowieskiej. Wychowała się w rodzinie o tradycjach patriotycznych. Ojciec Wacław Siedzik, jako student Politechniki w Petersburgu, w 1913 r. został zesłany na Sybir za uczestnictwo w polskiej organizacji niepodległościowej. Kilkadziesiąt lat później w lutym 1940 r. został aresztowany przez NKWD i zesłany do katorżniczej pracy w kopalni złota w rejonie Nowosybirsk. Po podpisaniu układu Sikorski-Majski pomimo wycieńczenia przedostał się do armii tworzonej przez gen. Władysława Andersa. Zmarł w 1943 r. Pochowany został na cmentarzu polskim w Teheranie. Matka „Inki” Eugenia współpracowała z Armią Krajową. W listopadzie 1942 r. aresztowało ją Gestapo. We wrześniu 1943 r., po ciężkim śledztwie, w czasie, którego była torturowana, Niemcy zamordowali ją w lesie pod Białymstokiem.

Po śmierci matki, mając zaledwie 15 lat, Danuta razem z siostrą Wiesławą złożyła w grudniu 1943 r. przysięgę i wstąpiła do AK. Następnie odbyła szkolenie sanitarne. Po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1944 r. podjęła pracę kancelistki w nadleśnictwie Hajnówka.

W czerwcu 1945 r. wraz z innymi pracownikami nadleśnictwa została aresztowana przez grupę NKWD-UB za współpracę z antykomunistycznym podziemiem. Z konwoju uwolnił ją patrol wileńskiej AK Stanisława Wołonceja, „Konusa”, podkomendnego mjr. Zygmunta Szendzielarza, „Łupaszki”. Po uwolnieniu z konwoju dołączyła do oddziału 5 Wileńskiej Brygady AK, zostając sanitariuszką w oddziale „Konusa”, a potem w szwadronach por. Jana Mazura, „Piasta”, i por. Mariana Plucińskiego, „Mścislawa”, pełniła funkcję sanitariuszki. Przez krótki czas jej przełożonym był por. Leon Beynar, „Nowina”, zastępca mjr. „Łupaszki”, znany później, jako historyk i publicysta Paweł Jasienica.

„Inka” należała do tych członków Brygady, którzy we wrześniu 1945 r. wrócili do legalnego życia. Podjęła naukę w gimnazjum w Nierośnie w gminie Dąbrowa Białostocka. Później w jej dokumentach znalazł się zapis, iż ukończyła dwie klasy tej szkoły. Nie ujawniła swoich związków z konspiracją przed organami władz komunistycznych po amnestii ogłoszonej w sierpniu 1945 r.

„Inka” dołączyła ponownie do oddziału na początku marca 1946 r. Dostała przydział do szwadronu dowodzonego przez Zdzisława Badochę „Żelaznego”, gdzie ponownie zostały jej powierzone obowiązki sanitariuszki.

Ostatnią zadaniem Danuty Siedzikówny była podróż do Malborka, Gdańska i Olsztyna, której celem było zdobycie lekarstw potrzebnych oddziałowi.

20 lipca 1946 r. została zatrzymana w Gdańsku przez funkcjonariuszy UB. Śledczy z Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku chcieli od Siedzikówny uzyskać wszystkie informacje na temat działalności oddziału mjr. „Łupaszki” i osób, które im pomagały. By zmusić ją do zeznań, zastraszano ją, poniżano i torturowano, czego świadkami były osoby, które zetknęły się z nią w gdańskim więzieniu. W ekspresowym trybie została skazana na wyrok śmierci w dniu 3 sierpnia 1946 r.

Z więzienia do krewnych dotarł gryps, w którym Danuta napisała: „Jest mi smutno, że muszę umierać. Powiedzcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba”.

Danuta Siedzikówna „Inka” została rozstrzelana 28 sierpnia 1946 r.

Po upływie 70 lat od tej tragicznej śmierci, 28 sierpnia 2016 r. na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku z honorami państwowymi odbyła się ceremonia pogrzebowa „Inki”, w trakcie, której odczytano decyzje o pośmiertnym awansie na pierwszy stopień oficerski – podporucznika.